

Na majowe chłody



Prezydent USA dziękuje premierowi ZSRR

MOSKWA PAP. — Dzisiejsze dzienniki radzieckie „Pravda”, „Trud” i „Krasnaja Zwiezda” zamieszczają pełny tekst depeszy prezydenta USA Kennedy'ego do premiera Chruszczowa, w której prezydent dziękuje za serdeczne życzenia przesłane mu w związku z pomyślnym wrośnięciem na orbitę okołozemską kabiny z astronautą Cooperem.

Kennedy nie spotka się z Macmillanem

Energiczne dementi Salingera

WASZYNGTON PAP. Rzecznik prasowy Białego Domu, Pierre Salinger na poniedziałkowym spotkaniu z dziennikarzami kategorycznie dementował powtarzające się ostatnio pogłoski, jakoby prezydent Kennedy podczas swej czerwcowej podróży po Europie miał spotkać się z premierem W. Brytanii, Macmillanem.

SALINGER OŚWIADCZYŁ, że spotkania takie nie jest planowane, gdyż wszelkie sprawy między obu politykami są uzgadniane na bieżąco drogą telefoniczną, bądź też poprzez wymianę listów.

Salinger nie zdementował natomiast, ani też nie potwierdził pogłoski, jakoby prezydent Kennedy miał podjąć osobiste kroki, w celu ratowania konferencji ministerialnej GATT w Genewie, która znalazła się w głębokim impasie. Na wszystkie pytania w tej sprawie, Salinger odmawiał od powiedzi.

JAK WIADOMO, po kilkunastu dniach obrad konferencja ministerialna GATT w Genewie dotychczas sprawy regulacji cel i taryf znalazła się w ślepych zaułku, na skutek głębokich sprzeczności między Stanami Zjednoczonymi, a Wspólnym Rynekem.

NOWY JORK PAP. „Wall Street Journal” z 20 bm. zamieszcza korespondencję wysłaną z Genewy, w której donosi, że delegacja amerykańską na sesję GATT opanowała całkowicie pesymizm.

Kurier

Szczeciński

CENA 50 GR

WYD. AB

ŚRODA, 22. V. 63 Ł.

ROK XIX

NR 118 (5843)

Próba zamachu stanu w Turcji

Krwawe walki

rebeliantów z armią toczyły się dziś w Ankarze

LONDYN PAP. DZIŚ W NOCY GRUPA OFICERÓW I ŻOŁNIERZY ARMII TURECKIEJ PRÓBOWAŁA DOKONAĆ ZAMACHU STANU I OBJĄĆ WŁADZĘ W KRAJU. DZIŚ NAD RANEM RZĄD OGŁOSIŁ KOMUNIKAT, IŻ PROBA ZAMACHU ZOSTAŁA UDAREMNIONA. RZECZNIK RZĄDU OŚWIADCZYŁ, ŻE NA CZELE ZAMACHU STAŁ BYŁY PUŁKOWNIK TALAT AYDEMİR.

ZARAZ PO PÓŁNOCY rozgłoszono w Ankarze nadana dwa komunikaty podpisane przez Aydemira — wprowadzające stan wyjątkowy w Stambule i Ankarze, rozwiązujące partie polityczne i głoszące, że armia turecka przejęła kontrolę w całym kraju. Według doniesień korespondentów agencji prasowej w Ankarze, komunikaty te

zaskoczyły mieszkańców stolicy Turcji. Jednak niedługo po tym w Radio Ankara wystąpił przedstawiciel rządu, który oświadczył iż próba aresztowania przedstawicieli najwyższych władz nie powiodła się i oficerowie marynarki wojennej, sił lądowych oraz lotniczej opowiadają się po stronie rządu.

Dziś nad ranem rozgłoszono radiowa w Ankarze nadana oświadczenie prezydenta Turcji Gursela głoszące, iż grupa awanturników przekazana została w ręce sprawiedliwości.

WARTO DODAC, iż dowódcą rebelii b. pułkownik Aydemir stał na czele nieudanego wojskowego zamachu stanu z lutego ub. roku. Zajmował on wtedy stanowisko dowódcy Akademii Wojskowej w Ankarze. Po obaleniu rebelii z ub. roku Aydemir został przeniesiony w stan spoczynku.

SZWEDZI w Szczecinie

Jak już podawaliśmy, w Szczecinie bawiła delegacja władz miejskich miasta Ystad w Szwecji. W dniu wczorajszym delegacja zwiedziła port i miasto, a po południu złożyła wizytę przewodniczącemu Prez. MRN — Henrykowi Zukowskiemu, przekazując na jego ręce m. in. szyby, ukazujący panoramę tysiącletniego Ystad. Z kolei H. Zukowski wręczył delegacji artystyczny talerz oraz album i ilustrowane wydawnictwa o naszym mieście.

Na zdjęciu: delegacja szwedzka, z prezydentem miasta p. E. ANDERSONEM (x) wraz z przedstawicielami władz miejskich Szczecina i PZM-u na statku „SZCZAWNICA”.

(Foto: St. Cieślak)

Według dalszych doniesień, dziś nad ranem w centrum Ankary doszło do walk między zbuntowanymi oddziałami a wojskami prorządowymi. Szczególnie ostre starcia miały miejsce w pobliżu gmachu rozgłośni radiowej w Ankarze. Ra dinstacja trzykrotnie przechodziła z rąk do rąk, ostatecznie opanowały ją wojska lojalne wobec rządu. Do strzelaniny doszło też w radiostacji w Stambule.

Radio Ankara opanowane było przez rebeliantów Aydemira w ciągu około 50 minut. Na dano wtedy komunikaty przywódcy buntu. Były pułkownik Aydemir zaistniał dowództwo rebelii w gmachu akademii wojskowej.

DZIŚ o godzinie 5 nad ranem samoloty odrzutowe zrzucały bomby w pobliżu akademii wojskowej.

O godzinie 6 przywódca rebelii b. pułkownik Aydemir ze stał aresztowany.

Rewizja procesu współpracownika Eichmanna

BONN PAP. — Zachodni-niemiecki trybunał federalny w Karlsruhe zalecił w poniedziałek przeprowadzenie nowego procesu przeciwko byłemu współpracownikowi Adolfa Eichmanna, kapitanowi SS Otto HUNSCHKE, w związku z uchybieniami w procedurze sądowej jakie miały miejsce podczas jego procesu, który odbył się w ubiegłym roku we Frankfurcie nad Menem. Tym samym Sąd Najwyższy NRF anulował wyrok sądu frankfurckiego — skazującego Hunschkego na 5 lat ciężkich robót.



Autor „Panoramy” w hamburskiej TV

Von Paczensky przejdzie do „Sterna”

BONN PAP. — Kierownik popularnej audycji „Panorama” w telewizji hamburskiej Gert von Paczensky przejdzie jako zastępca redaktora naczelnego do ukazującego się w Hamburgu tygodnika „Stern”. Ze względu na sprzeciw członków CDU w zarządzie rozgłośni NDR, z Paczenskym, który pozwalał sobie na obiektywizm w kierowanej przez siebie audycji, nie przedłużono umowy.

FILM o sobowótce Montgomery'ego na polskich ekranach

PRZED KILKUNASTU DNIA MI donosiliśmy o śmierci słynnego sobowótca z czasów wojny, angielskiego marszałka MONTGOMERY'EGO, którym był mało znany aktor — Clifton JAMES. Wiadomość ta zbiegła się z zapowiedzią polskiej premiery filmu fabularnego opartego na pamiętnikach Jamesa, reżyserii Johna GUILERMINA.

Pamiętniki te stanowiły fascynujący materiał dla scenariusza filmowego. Aby wprowadzić w błąd niemiecką siatkę szpiegowską w okresie przed inwazją w Europie, wywiad angielski postanowił sfingować pobyt gen. Montgomery'ego w rejonie Kanału Sueskiego. Skromny porucznik, w życiu cywilnym aktor, ludzko podobny do marszałka otrzymał propozycje wcielenia się w jego postać. Niemcy dali się w nabrać do tego stopnia, że zorganizowali nawet próbę porwania sobowótora.

W filmie, noszącym tytuł „BYŁEM MONTGOMERYEM”, w podwójnej roli marszałka i jego sobowótora występuje, oczywiście, sam Clifton James. Poszczególne sceny nakręcono w miejscach, gdzie rozgrywały się te pasjonujące wydarzenia, m. in. w Gibraltarze. Jest film czarno-biały i został zdubbingowany. James i marszałek Montgomery mówią na ekranie głosem znanego aktora — Jana Ciecierskiego.

Miłość nie zważa na nic

RZYM. Zbyt gorące zalety pewnego mieszkańca Cremony spowodowały, iż ślicznie dama wniosła skargę do sądu.

Zakończony od przeszło 28 lat a doratior, liczący już 53 lata, odsiada obecnie karę więzienia za próbe porwania publicznie tej, którą kocha i która nim pogardza. Z więzienia „najwiarnejszy i najbardziej nieszcześliwie zakończony Włoszech” wysłał do swej „okrutnej Dulciney” około 50 listów. Wybranka jego serca pozosaje jednak nadal głucha na te gorące zapewnienia miłości.

Warna, Konstancja i Dubrownik — zapraszają!

Samolotem „LOT-u“ na zagraniczną wycieczkę

WARSZAWA PAP. PONAD 2 TYS. POLSKICH TURYSTÓW UDA SIĘ W TYM ROKU DROGA POWIETRZNA DO BULGARII I RUMUNII. TURYSYCI „ORBISU“ PODROZOWAC BĘDĄ SAMOLOTAMI TURBOSMIGŁOWYMI „IL-18“.

Natomiast PTTK organizuje na wybrzeże adriatyckie siedem 26-osobowych wycieczek lotniczych.

Rozpoczęło się

plenarne posiedzenie Sejmu

„KODEKS CYWILNY“ przedstawiony Izbie

WARSZAWA PAP. Dziś o obecnej kadencji plenarne posiedzenie Sejmu.

Na wstępie obrad przedstawione zostały projekty ustawy „Kodeks Cywilny“ oraz „Przepisy wprowadzające Kodeks Cywilny“.

Projekt kodeksu jest dokumentem bardzo doniosłym. Ma on na celu dostosowanie obowiązujących przepisów prawa cywilnego, pochodzących w większości z okresu przedwojennego, do warunków ustrojowych istniejących w naszym kraju.

W DALSZYM CIĄGU OBRAD Sejm rozpatrzy ma 4 projekty ustaw na temat których wypowiedziały się już zainteresowane komisje sejmowe:

- „o dyscyplinie wojskowej oraz o odpowiedzialności żołnierzy za przewinienia dyscyplinarne i za naruszenia honoru i godności żołnierskiej,
o „substancjach trujących“,
o „rybołówstwie morskim“,
o „zezwoleniach na wykonywanie przemysłu, rzemiosła, handlu i niektórych usług przez jednostki gospodarki niespołecznej“.

Rozwodów - więcej

WARSZAWA PAP. W minionym roku wpłynęło do sądów 83 589 spraw rozwodowych (o ponad 2 tys. więcej niż w 1961 r.). Jednak tylko połowa spraw zakończyła się wydaniem orzeczenia rozwodu.

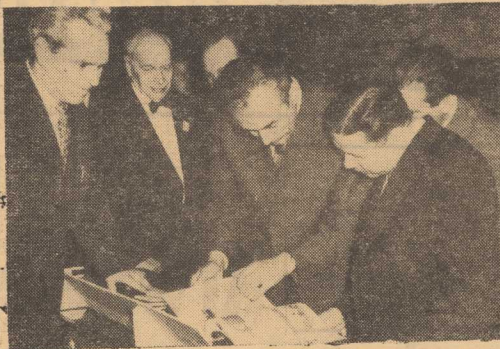
Wzrost ilości rozwodów w większości województw jest niewielki, statystykę wyraźnie „psuje“ Warszawa, gdzie liczba wzrosła w ub. roku o blisko 800 (z 1842 do 2709). Najbardziej zgodne małżeństwa mieszka w województwie olsztyńskim — 426 rozwodów. Jest to rejon o dużej przewadze ludności wsi i małych miasteczek.

POCZĄSZY OD 19 CZERWCA — w każdą środę odlatywać będzie z Warszawy do Warny samolot tego typu, zabierając 80-osobową grupę turystów. Również „Iłami-18“ latać będą wczasowicze, udający się na wycieczki organizowane przez „Orbis“ do Rumunii. Pierwszy lot z Warszawy do Konstancy zaplanowany jest na 12 czerwca dalsze — co drugą środę.

Lotnicze wycieczki — w ciągu całego lata — organizowane będą również do Jugosławii na wybrzeże dalmatyńskie. 26-osobowe grupy turystyczne odlatywać będą samolotami „IL-14“ co dwa tygodnie (w czwartki i soboty z Warszawy do Dubrownika).

Przed i po sezonie letnim (w maju i czerwcu oraz w wrześniu i październiku) organizowane będą lotnicze wycieczki również do Jugosławii przez „Gromadę“.

Wystawa 50 tys. książek



W SALACH wystanowych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie VIII Międzynarodowych Targów Książki. Do 26 maja — zwiędzający oglądać będą olbrzymią liczbę, ok. 50 tysięcy książek, z 21 krajów oraz wydawnictwa ONZ.

Na zdjęciu: (od prawej) m.in. Kultura i Sztuki Tadeusz GALIŃSKI i m.in. Handlu Zagranicznego Witold TRAMPczyński SKI przy stoisku wydawnictwa technicznych.

(CAF—foto: Gładysz)

W. SIEMION na jubileuszu „13 MUZ“

ZNANY W CAŁEJ POLSCE szczeciński Klub „13 Muz“ rozpoczął wczoraj cykl uroczystości jubileuszu piętnastoletniego istnienia. Uroczystość, która zgromadziła liczną grupę starych „muzowców“ oraz przedstawicieli władz partyjnych i państwowych naszego miasta z sekretarzem KM PZPR E. Klimczykiem i przewodniczącym PMRN H. Zukowskim, odbyła się w serdecznej atmosferze. Niewątpliwym „gwiazdą“ jubileuszu był W. Siemion, który pięknie deklamował wiersze patrona Klubu „13 Muz“ — K. I. Gałczyńskiego. Na zakończenie uroczystości Teatr Przejmował spektakl „Frank V. Dürrenmatta“.

ANDRZEJ WAJDA „reżyserem roku“ w Finlandii

HELSINKI PAP. W Helsinkach odbyło się uroczyste wręczenie nagród fińskiej krytyki filmowej dla najlepszych filmów wyświetlanych w roku ubiegłym na tamtejszych ekranach.

Nagroda dla najlepszego reżysera przypadła Andrzejowi WAJDZIE. Jednocześnie polska kinematografia otrzymała nagrodę za najlepszy zestaw filmów, przedstawionych w Finlandii przez poszczególne kraje. W zestawie tym krytycy fińscy wymienili: „Matkę Joanę od Aniołów“, „Zezowate szczęście“ i „Niewinnych czarodziejów“.

Nagrody odebrali reżyser Wajda oraz red. Grabowski z CWF.

W czerwcu odbędzie się w Helsinkach tydzień filmów Andrzeja Wajdy.

Szkoła w wagonach

Zakładowa szkoła zawodowa przy rzeszowskiej DOKP jest jedną z nielicznych w Polsce placówek mieszczących się w wagonach. Wszystkie sale wykładowe, pracownice itp. umieszczono w wycofanych z ruchu wagonach towarowych i osobowych, naturalnie odpowiednio adaptowanych do nowych celów. Szkoła liczy 5 oddziałów i 174 uczniów.

Kurierem z kraju

OBRAZY MINISTRÓW KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH ROZPOCZĘŁY SIĘ W WARSZAWIE

WARSZAWA PAP. 26 bm. rozpoczęła się w Warszawie doroczna VIII sesja narady ministrów kominkacji krajów socjalistycznych — członków Międzynarodowej Organizacji Współpracy Kolei.

POLSKIE ZBIORY ZNAKÓW POCZTOWYCH — „NA MEDAL“

WARSZAWA PAP. Polski Związek Filatelistów otrzymał zawiadomienie o ocenieniu „na medal“ polskich zbiorów znaczków pocztowych, eksponowanych na międzynarodowej wystawie „Melusina“. Wystawę tę zorganizowano ostatnio w Luksemburgu z okazji 1000-letnia istnienia księstwa.

STACJE TOS NA KÓLKACH

GDYŃA PAP. Techniczna Obsługa Samochodowa w Gdyni przystępuje do wykonania 8 pojazdów gotowych samochodowych (przejechać się je do użytku jeszcze w br.). Będą to ruchome stacje TOS. Punkty obsługi na kółkach będą krażyć na najbardziej uczęszczanych trasach i niesie pomoc uszkodzonym samochodom.

26-28 maja Konferencja Afrykańska w Szczecinie

Przyjeżdżają naukowcy z całej Polski

WZCZORAJ W POLITECHNICIE SZCZECIŃSKIEJ ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE KOMITETU ORGANIZACYJNEGO, ZAJMUJĄCEGO SIĘ PRZYGOTOWANIEM KONFERENCJI AFRYKAŃSKIEJ, KTÓRA OBDĘDZIE SIĘ W ZAMKU W DNIAH 26 — 28 MAJA BR.

KONFERENCJA będzie obradować w dwóch sekcjach: technicznej i ekonomicznej. Uczestnicy sekcji technicznej wysłuchają 12 referatów, a sekcji ekonomicznej — 7 referatów.

PROGRAM konferencji przedstawi się następująco: w niedzielę o godz. 14 rektor PS — prof. P. ZAREMBA dokona uroczystego otwarcia sesji, po czym uczestnicy zwiędzą wystawę — „Afryka nieznaną a bliską“, wystawę pracy szczecińskiego plastyka E. Niewiświecica, stanowiącą pion rejsu do portów Afryki Zachodniej oraz wystawę fotografiki, zorganizowaną przez Politechnikę Szczecińską z okazji Konferencji. W godzinach popołudniowych przewidziano zwiedzanie miasta.

Poniedziałek jest dniem pracy sekcji. Obrady będą trwały przed i po południu. We wtorek do południa uczestnicy zwiędzą stożnie i porty szczecińskie, a po południu trwać będą obrady w sekcjach. O godz. 18 przewidziano zamknięcie Konferencji. W środę chętni będą mogli odbyć wycieczkę stakiem do Świnoujścia.

Konferencja wzbudziła duże zainteresowanie we wszystkich ośrodkach naukowych Polski. Swoją udział zapowiedzieli już: prof. W. PONISZ z Politechniki Warszawskiej, prof. J. BOROWIK z Komitetu Badań Morza PAN, prof. W. CZARNECKI z Politechniki Wrocławskiej, prof. St. RÓŻAŃSKI z Politechniki Gdańskiej, prof. J. CHMIELEWSKI z Politechniki Warszawskiej, doc. dr K. WRZEŚNIEWSKI z Politechniki Poznańskiej, doc. dr M. ZIECIK z WSR w Olsztynie, mgr T. SZWARC z WSE w Sopocie i wielu innych. Zapowiedziany jest też przyjazd kilku naukowców z Ghany.

TRZCINOWY DOMEK na 50 lat!

OLSZTYN PAP. W Mikolajkach odbyła się narada w sprawie rozwoju budownictwa z prefabrykated trzcinowo-drewnianych oraz możliwości zwiększenia eksportu obiektów montowanych z tego rodzaju elementów.

Elementy trzcinowo-drewniane dla budownictwa produkują zakłady przemysłu terenowego w Mikolajkach i Bierawie. Z prefabrykated tych można zmontować domki jednorodzinne, pawilony usługowe, handlowe, domki wczasowe itp.

Trwałość tych obiektów oblicza się na 50 lat.

Zaletą budownictwa z elementów trzcinowo-drewnianych jest — o bok znacznie niższe koszty ma terialnych — szybki montaż. Zakłady przemysłu terenowego — jak stwierdzono na naradzie — mogą dać produkcję tych prefabrykated gwarantującą budowę z tym samym rocznic.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJSCIU: S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO“ — z Danii pod balastem, S/S „PSTROWSKI“ — z Danii pod balastem, S/S „LIWIEC“ — po remoncie z Gdyni (opóźniony). STATKI NA WYJSCIU: S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO“ — do Danii z węglem.

M/S „GRODZIEC“ — do Afryki Zachodniej z cementem i drobnicą.

M/S „WILA“ — do Gdyni i Rotterdamu z drobnicą.

„DYPLOMATYCZNA“ PRZESYŁKA NA „GRODZIEC“

M/S „GRODZIEC“ udający się obecnie w swój 4 rejs do portów Afryki Zachodniej oprócz drobnicy i cementu zabiera swobodną dyplomatyczną przesyłkę. Są to sadzonki róż i torf ogrodnicy dla polskiej ambasady w Conakry.

STATEK S/S „STINA B“ WYDOBYTY

STATEK ratowniczy PRO „Smok“ wydobyl na powierzchni szelfu kontynentalnego frach towiec „Stina B“, który wypłynął w ub. r. z portu z ładunkiem 250 ton węgla, w wyniku kolizji z inną jednostką

zatonał na Zalewie Szczecińskim. „Stina B“ jest obecnie utrzymywana na powierzchni przy pomocy specjalnych pontonów ratowniczych. Po uszczelnieniu wstępy w kadłubie, zostanie odtarasportowana do portu.

Zwolnione pontony posłużą szczecińskiemu oddziałowi PRO do wydobycia holownika Rejonu Drog Wodnych „Cieszyń“, zatopionego zimą na skutek zderzenia z holownikiem portowym.

W PORCIE:

W CIĄGU ostatniej doby przeladowano ponad 40 tys. ton, w tym 13,5 tys. ton węgla, ponad 8 tys. ton rudy, 7,2 tys. ton innych towarów masowych i ponad 5 tys. ton drobnicy. W samym rejonie przeladunków masowych w ciągu ub. doby przeladowano ok. 29,5 tys. ton towarów. Weszło do portu 14 statków — wyszło w morze 12. Na

redzie oczekują na wprowadzenie do portu 3 statki. Na statku „Człobłocławskim“ s/s „Lidice“ kontynuuje załadunek 5 tys. ton drobnicy. W Nowym Porcie z statki ładują karbid do Danii. Na Starwcu s/s „Stavos“ (fin.) wyładuje celulozę dla kraju. Na Notekim ładują drewno 4 jednostki.

NA ŁOWISKACH:

WZCZORAJ opuścił łowiska Nowej Fundlandii leżące u wybrzeży Kanady trawler - przewoźnica „Pegaz“ z ładunkiem ponad 1500 ton ryby z dwumiesięcznego rejsu łowczego. „Pegaz“ spodziewany jest w Gdyni 1 czerwca br. W DZIS rybacy „Kogi“ z Helu zameldowali o wykonaniu planu połowów na m-je maj oraz o wykonaniu zadań połowowych na pierwsze półrocze br. W tym roku złowiono ogółem 2900 ton ryby. Rybacy „Kogi“ oraz „Arkiz“ i Gdyni łowią już na początek II półrocza.

WFM-ką przez afrykański busz

(Od własnego korespondenta z Nigerii)



— **MOTOCYKLEM DO AFRYKI?** — pytano mnie ze szczególnym zdziwieniem w Polskim Związku Motorowym, gdzie załatwiałem formalności związane z międzynarodowym prawem jazdy.

— Pan jest pierwszym śmiakiem, który motorem wybiera się na Czarny Ląd — zapewniano mnie w Towarzystwie „Warta”, gdzie zgłosiłem się, by ubezpieczyć swój pojazd. Prawdę mówiąc nawet nie wiemy, w jakich krajach nasze dokumenty są honorowane, bo nigdy czegoś podobnego nie załatwialiśmy.

— Potraktowano mnie więc według zasad obowiązujących w strefie... Ameryki Łacińskiej.

W **TOWARZYSTWIE** 35 statku ku słonecznym wybrzeżom Afryki. **WYJEJDUJĄC DO AFRYKI** marzyłem o jakiejś przygodzie ze zwierzętami. Jechałem z przewidywaniem, że Czarny Ląd roi się od zwierząt.

Nie z tych rzeczy, ale w Port Harcourt, jednym z portów nigerijskich, szczęście uśmiechnęło się do mnie. Poznałem myśliwych, którzy nazajutrz wybierali się na polowanie. Skorzystałem z okazji.

Złudne to było szczęście. Po całonocnych łowach w buszu, okazało się, że sześciu myśliwych, wspieranych przez myśliwego — amatora dziennikarza, upolowało jedynie coś w rodzaju naszego... zająca.

ZRAŻONY NIEPOWODZENIEM zrezygnowałem więc z dalszych wypraw do buszu. Skorzystałem natomiast z innej propozycji. Pewien czarny kierowca, w samianach za udostępnienie mi przejażdżki po jakimś motocyklem zgodził się wziąć mnie ze sobą na wyprawę po krokodyla skórę.

TO BYŁO COŚ! Pięknym asfaldem pedziłem wśród palm nad jakąś rzeczką, gdzie w pobliżu mokradłach miało się roić od wspomnianych gadów. W marzeniach widziałem już torebki i pantofle mojej żony z upolowanego przez mnie krokodyla. Niestety, nie zobaczyliśmy ani jednego... Zadowolony był tylko mój towarzysz, gdyż WFM-ka spisywała się znakomicie.

Królewska wstydlivość

NASTĘPCZYNI TRONU HOLENDERSKIEGO. 25-letnia księżniczka BEATRIX podczas wizyty w Japonii przyjęła zaproszenie do obejrzenia pracy polawiaczek perel pod warunkiem, że dziewczęta, z reguły nurkujące nago, ubrane będą w kostiumy kąpielowe.

Jeśli więc mogę chwalić się nadal, że widziałem lwa, słonia, czy małpy, to tylko dlatego, że przed wyjazdem do Afryki, w celu imponowania tu byłym znajomością fauny tamtejszej odwiedziłem warszawskie ZOO... Przydało się.

F. BURDZY

Komu się nudzi...

LOT COOPERA opisywany był w prasie amerykańskiej z maksymalnymi detalami. Wśród głosów entuzjasmu i podziwu trafily się też dwa zaimienne głosy, wyrażające trochę odmienne reakcje.

Dziennik „WASHINGTON EVENING STAR” w artykule wspomnianym gratuluje co prawda Cooperowi, ale stwierdza z niejakim żalem, iż tęto astronauty jest niższe, niż tęt no kierowcy, który wraca z pracy do domu z niemiłosiernie zatłoczonej autostady.

Natomiast niejaki A. MURPHER oświadczył dziennikarzom, że nikogo już nie interesują loty kosmiczne. Dowód: akcje firmy, która wyprodukowała pojazd kosmiczny „Faith-7” nawet nie dignęły na giełdzie po szczesliwym locie Coopera. Murpher jest maklerem giełdowym i na krótko przed startem Coopera nabył większą ilość akcji wspomnianego koncernu.

Co kraj to obyczaj — powiedział. Ciekawy obyczaj...

Nasza Encyklopedia

KUWEJT

W TYCH DNIACH do Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęto Kuwejt. Jest on 111 członkiem ONZ.

KSIĘSTWO KUWEJT leży po wschodniej stronie Półwyspu Arabskiego nad Zatoką Perską i liczy 15 500 km kw powierzchni. Graniczy z Irakiem i Arabią Saudyjską. Stolicą jest El-Kuwejt. W 1961 r. Kuwejt liczył 322 000 obywateli; 93 proc. z nich to Arabowie, 5 proc. — Persowie, 2 proc. — Europejczycy i Amerykanie. Język urzędowy stanowi arabski. Religia większości jest sunnicki ry islamu. Pieniężnicą jest kuwejcki dinar (1 dol. = 2,25 dinara).

Od 1756 r. Kuwejt rządzony jest przez dynastie As-Sabah. Na mocy traktatu z 1899 r. Kuwejt dostał się pod protektorat Wielkiej Brytanii. Pełnię suwerenności odzyskał w 1961 r. W tym samym roku rozszedła terytorialnie wysuwał wobec niego Irak, dla ochrony przed którym Kuwejt zawarł z Anglią traktat o przyjaźni i obro nie. Obecnie w Kuwejcie panuje kr. Abdula As-Salim As-Sabah (l. 68). Od stycznia 1962 r. rządzi on absolutnie Kuwejt, miał się monachią parlamentarną. Również od tej daty posiada 14-osobowy rząd.

KUWEJT jest największym na Bliskim Wschodzie, a trzecim w świecie producentem ropy naftowej. W 1961 r. wydobycie jej tam wyniosło 83 mln ton, z czego w tej dziedzinie nie obliczane są na 8,5 mlj ton. Kuwejska ropa naftowa tradycyjnie eksploatowana była przez koncern brytyjskie. W 1959 r. utworzone zostało po raz pierwszy Narodowe Towarzystwo Naftowe, a w 1961 r. koncepcja wydobycia kuwejskiej ropy uzyskała także American Independent Oil Co. Do chody naftowe księcia Kuwejtu znacowano za rok 1960 na 150 mln f. szterli. Poza ropą naftową Kuwejt eksportuje perły, wełnę i skórę.

REZULTATEM wielkich dochodów z ropy jest w Kuwejcie niespolitykany w żadnym kraju tej strefy rozwój państwowego systemu szkolnego (182 szkoły różnych stopni, uniwersytet w budowie — rusza w 1965) i ochrony zdrowia (powszechna bezpłatna pomoc lekarska).

Polska utrzymuje z Kuwejtem od dawna kontakty handlowe. Obecnie nawiąaliśmy z nim stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasady.

Szwajcaria będzie miała swój wulkan

W **ZWIĄZKU** z doprowadzeniem ropociągu z Genui we Włoszech do Szwajcarii, nad brzegiem Jeziora Geneńskiego w miejscowości Colombey Aigle ma powstać rafineria ropy naftowej przetwarzająca 2 miliony ton rocznie, a przy niej szlownia o mocy 150 MW. Ze względu na turystyczne walory okolicy władze samtarne nie zgodziły się, by gazy spalnowe zatruwały atmo sferę. Zdecydowano, by w górze wznoszącej się prawie 1 000 metrów nad poziom Jeziora wykuć prowadzący na sam szczyt sztyb, przez który odprowadzone będą spaliny z kotłów szlowni. Na szczycie góry umieszczony ma być 60-metrowy komin. To niezwykle rozwiązanie inwestor musiał zaakceptować, po nim, że podnosi ono koszt inwestycji o 4 miliony dolarów.

NA ZDJĘCIU: autor korespondencji i jego WFM-ka przed bramą stadionu w Lagos.

Z dnia na dzień

Przed sesją NATO w Ottawie

UCZESTNICY PAKTU ATLANTYCKIEGO pilnie przygotowują się do najbliższej sesji Rady NATO w Ottawie (22—26 maja). Macmillan zwołał w tej sprawie najbliższych współpracowników. Politycy NRF składają publiczne oświadczenia. Agencje prasowe komentują nie opublikowaną dotychczas odpowiedź premiera Chruszczowa na wspólny list Kennedy'ego i premiera brytyjskiego w sprawie doświadczeń z bronią nuklearną.

ZE WSZYSTKICH DONIESIENI WYNIKA, że głównym przedmiotem obrad Rady NATO będzie sprawa zbrojeń atomowych.

Czego natomiast nie wiadomo — to w jakim kierunku pójdą dyskusje. Zdania na temat amerykańskich propozycji w sprawie multilateralnej sił atomowych NATO są wciąż jeszcze podzielone. Tylko Niemcy zachodnie zadeklarowały swoje pełne poparcie dla planu stworzenia nawodnej floty z polarisami i z mieszana, wielonarodową załogą. Zgoda ta, jak dość szczerze pisze „FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG”, pismo bliskie kierownictwa Bundeswehry, wynika z cichego przekonania, że z koncepcji amerykańskiej i tak nic nie wyniknie. Natomiast pozostaliby w oczach Waszyngtonu zasługa NRF, że okazała w potrzebie najwyższą lojalność. Może da się to zdyskontować, gdy trzeba będzie przejść do innych projektów, które przyznawałby Bundeswehrze rzeczywistą kontrolę nad bronią atomową.

Istnieje oczywiście i rozsądniejsze wyjście z atomowego dylematu NATO. Odpowiedź Chruszczowa życzyliw przyjąta na Zachodzie, stworzyć tu

mogłaby nowe możliwości — przy obustronnej dobrej woli. (w. b.)



W sprawie Unii

NASER nie zamierza iść na kompromis

PREZYDENT NASER i premier Algierii Ben Bella powita li w poniedziałek na dworcu Kairskim dwa oddziały wojsk egipskich powracających z Jemenu. Wojska te walczyły w Jemenie przeciwko siłom b. Emama i sprzymierzonemu z nim interwencyjnym wojskom saudyjskim, broniąc młodej Republiki Jemeńskiej. Po zakończeniu parady prezydent Naser wygłosił przemówienie.

„Nigdy — powiedział m.in. Naser — nie zgodzimy się na postawienie nas przed faktami dokonanymi. Pragniemy pokoju arabskiego i żadna siła w świecie nie może nam narzucić rozwiązań podważających naszą suwerenność”. Na zakończenie prezydent oświadczył, że ZRA nie zgodzi się na żadne kompromisy z elementami, które nazywają siebie rewolucyjnymi i igrają ze szlachetnymi celami rewolucji”. Prezydent ZRA nie rozwinął jednak tej tezy i nie nazwał po imieniu tych sił. Zdaniem obserwatorów, była to aluzja do kryzysu syryjskiego i Partii BAAS.

Gdy gwiazda zostaje księżną

BYŁA GWIAZDA HOLLYWOOD, Grace Kelly, obecnie księżna Monaco, Gracia Patricia, podczas niedawnych odwiedzin w USA wydała przyjęcie. Zaproszenia zawierały następujące pouczenie dla gości: 1. Gdy księżna wchodzi do pokoju, a orkiestra gra hymn Monaco, wszyscy goście winni wstać. 2. Pod żadnym pozorem nie wolno prosić o auto graf, gościom nie wolno fotografować. 3. Nikomu nie wolno opuszczać pokoju zanim księżna nie wyjdzie. (J. o.)

NOWE KŁOPOTY „BEZDOMNYCH KOCHANKÓW“

OSIEDLE BEZDOMNYCH KOCHANKÓW... Już od dłuższego czasu nikt chyba nie używa tej po- żytecznej nazwy w stosunku do jednego z tych nowych osiedli. Tak jak miejskim dzielnicom przysta- ło, mają kłopoty z gazem, zwi- łem, czy wodą, z brakiem telefo- ńów, z remontami... Uroczę gniazd- ka w „Osiedlu bezdomnych ko- chanków”, „Samotnych”, „Mio- łych”, w których tak dobrze się żyło „we dwoje”, muszą naraz wy- stąpić „trojaki”, czy większe roz- dziny. Bezdomni kochankowie spo- urredzi, że poza dachem nad gło- wą, potrzebne jest im miejsce na- ębne czy pod szybko powiększają- ą się bibliotekę.

CIASNO...

NIE TYLKO MIESZKANIA, któ- ře okazały się zbyt ciasne, ale przede wszystkim ich zaplecze nie zaspokaja potrzeb rodzin, wyma- gających odmiennych usług. Sa- motni mieszkańcy matych „ka- walerek”.

Te i inne względy zmusiły dziś socjologów do udziału w planowa- niu nowych osiedli i dzielnic mie- stskich. Socjologzy muszą przy tym sławiać prognozy na przyszłość. Gdyby zaplanowano ich o zadę pod- czas projektowania osiedli „Mio- łych” i „Samotnych” — zwróciłby uwagę projektantom, że młodzi szybko dorastają, a samotni z re- guly rezygnują z samotności i że to samo czeka mieszkańców owych romantycznych osiedli.

Zwróciłby uwagę również i na absolutną niemożliwość zastosowa- nia zbyt ścisłych normatywow ur- banistycznie - demograficznych. Pra- ktyka wykazuje, że w każdym re- gionie kraju sprawy te przedsta- wiają się inaczej. Na Śląsku np. zakłady zbiorowego żywienia i pu- ńki opieki nad dzieckiem cieszą się znacznie mniejszym zaintereso- waniem niż np. w Łodzi czy Bia- łymskiem. Tradycje (a zapewne też i większe możliwości zarobkowe meżów) każą kobietom śląskim re- zygnować z pracy zarobkowej po zamążpójściu na rzecz opieki nad domem i dziećmi. Natomiast gdzie

Oszczędni chemicy

KOSZTY surowców i mate- riałów zużytych w ciągu roku w przemyśle chemicz- nym sięgają 30 miliardów zł. Gdyby to zużycie zmniejszyć i obniżyć koszty materiałowe tylko o 1 procent, za równo- wartość tak osiągniętej osz- czędności można by wypro- dukować 2 mln ton stali, albo 600 tys. telewizorów, albo 50 tys. samochodów, albo 69 tys. łożb, albo 250 mln m kredytu. Z myślą o tych propozycjach w zakładach chemicznych ob- łożono w ub. r. koszty materia- łów o 800 tys. zł. Oby tak da ło!

Na temat dnia

REUMATYZM

WCZASY sanatoryjne i lec- nienie są niedoznaną formą ku- racji w schorzeniach przewlek- łych i chronicznych. Do nich należą m.inn. choroby reuma- tyczne, na które w naszym wil- gotnym klimacie cierpić wcale pokazała ilość osób. I oto od dłuższego czasu obserwuje się dzienne zjawisko. Miejska Przy- chodnia Obwodowa nr 1, na 185 przydzielonych jej skie- rowań na wczesny lecniezny w 1962 r. ...17. Dla- czego?

Kierownik poradni reuma- tologicznej dr Andrzej MICHA- ŁAK uważa, że powodem tego jest przede wszystkim niechęć samych pacjentów do korzysta- nia z wczasów lecnieznych. Przydzielane są one w ramach urlopów wypoczynkowych, lecz w przeciwnieństwie do wczasów sanatoryjnych, trzeba za nie ściąć.

Ponadto Przychodnia otrzy- muje jakoby skierowania w miesiącach nieatrakcyjnych, a

Indziej kobiety poszukujące pracy najczęściej nie mogą zapewnić dzie- ciom opieki w domu. Stąd wnio- sek: nie można stosować tych sa- mych norm np. dla Łodzi i dla By- tomia... Taki wniosek musiał być jednak podbudowany wnikliwymi badaniami socjologicznymi.

NAUKOWCY POMOGA

SPRAWY TE znalazły się na porządku dziennym Zgro- madzenia PAN, poświęconego za- gadnieniom demograficznym. Nie spodziewamy się jednak na razie od nauki radykalnych recept na bolączki wszystkich miast w kraju; dobre i to, że badanią te objęły okręgi przemysłowe, które przyni- ą głównie uderzenie rozmieszczają- ące się przystoju. Szereg placówek: Instytut Urbanistyki i Architektury, Instytut Budownictwa Mieszkanie- wego, katedry wyższych uczelni, zakłady i pracownie urbanistyczne w kraju, intensywnie zajęły się tymi zagadnieniami.

W. Kor.

METAMORFOZA NASZEGO ARMATORA

PZM posiada aktualnie 92 statki, które w ciągu roku zawiąją do naszych portów 2 300 razy. Kierowanie tak dużą flotą rodzi szereg problemów eksploatacyjnych, ka- drowych i technicznych. Obecny system organizacyjny nie zabezpiecza już operatywności zarządzania i decyzji. Trud- no też dyrektorowi utrzymywać osobiste kontakty z wszystkimi kapitanami statków, co jest niezbędnym wa- runkiem dobrej pracy floty. W związku z tym w PZM pracuje się obecnie nad projektem reorganizacji przedsię- biorstwa. Poprosiliśmy dyrektora PZM — W. MAŁECKIE- GO o kilka słów na ten temat.

— Jak zostaną dostosowa- ne do nowej struktury ek- ploatacyjnej pozostałe pion- y przedsiębiorstwa?

— W pionach głównego księ- gowego, technicznym czy ad- ministracji i zaopatrzenia po- wstają działy zajmujące się problemami poszczególnych za- kładów eksploatacyjnych.

— Jakże jeszcze nowe mo- menty przewiduje projekt reorganizacji?

— Nowością będzie pion gło- wnego ekonomisty. Będzie on przeprowadzać analizy wymi- ków zakładów eksploatacyjnych i w oparciu o nie opracowywać koncepcje polityki eksploata- cyjnej dla dyrektora naczelnego. Pionem tym musi więc kie- rować ekonomista, dysponują- ący dużą praktyką eksploatacyj- ną.

— Oczywiście, w myśl osz- czędnościowej tezy, reorgani- zacja ta nie pociągnie za sobą potrzeby stworzenia zbyt wielu dodatkowych etatów?

— Nie chciałbym rzuczać tu jakichś konkretnych liczb, jest jeszcze na to za wcześnie, ale na pewno nie będzie to duża ilość dodatkowych etatów.

Rozmawiał: A. KILNAR

Buty specjalistyczne

JUŻ WKRÓTCE ukaza się (trochę jednak po czasie) ne- we rodzaje obuwia gumowego, dostosowane do potrzeb ludzi różnych zawodów. Dozorecy nocni, służba leśna, dróżnicy — będą mogli korzystać z tw. butów termoizolacyjnych, oc- cieplonych wkładką z gumy gąbczastej, dostosowanych do pracy w okresie mrozów.

Afryka...



JEDEN z eksponatów trupa- jącej w Zamku ciekawej wystawy pt. „Afryka nie- znana a bliska”.

Foto — CIESLAK

A może by i u nas?



JEDNA z imprez dorocznych „Dni Młodości” w Nowej Hucie był dziecięcy konkurs rysowania na asfalcie jezdni. Wzięło w nim udział kilku set młodych rysowników. Fot.—CAF

korzystały je szcześnie przy- chodnie przykładowe i rejo- nowe, które w odróżnieniu od poradni reumatologicznej Mie- jskiej Przychodni Obwodowej nr 1, ciagle rają skierowań na wczesny lecniezny za mało. Po- dobnie było zresztą i w ubieg- łym roku. Biuro Skierowań FWP nie tylko upłynięło skie- rowania, którymi wzgardziła „Obwodówka”, ale jeszcze „wy- wojowało” w Warszawie do- datkowo około 400 wczasów lecnieznych. Wszystkie znalaz- ły chętnych.

Wydaje się więc, że przyce- ny sytuacji istniejącej w porad- ni reumatologicznej należy szukać w samej poradni. Dłu- gie i uciążliwe korowody zwi- ązane z wystawianiem wnio- sków na wczesny lecniezny, znie- chęcają lekarzy do ordynowa- nia pacjentom tej formy ku- racji. W obawie przed papierka- mi, lekarze przerzucają pacjen- tów jak piłkę z jednej przycho- dni do drugiej, od jednego le- karsza do drugiego. Ten system spychotechniki odbija się na zdrowiu pacjentów, których los i rejonizacja związała z porad- nią przy ul. Starzyńskiego. Są dżmy, że sytuacja dojrzała do tego, aby włączyć w nią władze służby zdrowia.

H. SOCHACKA

Sprintem przez halę fabryczną

NARESZCIE FROTTERKA Z PASTOWNICĄ

Po wielu zapowiedziach i od- raczanych terminach Fabryka Sprzętu Gospodarskiego „Rze- szów” przystępuje do produkcji pierwszej partii froterek z pa- stownicą. Frotarki będą jedno- szczełotkowe. Drąpek posłuży je- nocześnie jako pojemnik do pasty. Inauguracyjna seria ma objąć 6 tys. sztuk. Czy nie za skromnie w stosunku do po- trzeb rynku?

JUBILEUSZOWE „CZANKI”

Sześć wieków mija od czasu, gdy mistrz Mikołaj Czan wsta- łał Toruń piernikami — 200 lat od czasu, gdy jego krajanie wstępując w ślady sławnego przodka uruchomił znaną w kraju i za granicą fabrykę tych przysmaków. Z jubileusz- wej okazji, zakłady im. Koper- nika do 400 asortymentów do- tychczas wypiekanych pierni- ków dodają 401 — tzw. „czan- ki”. Nie wątpimy, że będą smaczne, ale oby były także do stępne w sklepach...

KRES ZAPALCZANYM ZŁOSLIWOŚCIOM

Zapałki — jak wiadomo — mają brzydkie zureczaj. Ilekroć chce zapalić gaz, giną spod ręki. Kres tym zapałczanym złośliwosciom mają położyć elektryczne zapałniczki, które można zamontować obok ku- chenki. Są zawsze na miejscu, iskrzą się niezawodnie. Produk- cję ich podjęły obecnie Toruń- skie Zakłady Przemysłu Tere- nowego.

LECZONY SPYCHOTECHNIKA

Prawo na co dzień

Aby wymówić, trzeba...

MAJSTER i pracownicy farbiarni zatrudnieni w Zakładach Biologiczno-Rekultywacyjnych w Warszawie do Zakładowej Komisji Rozjemczej, żądając dalszego wypłacenia im dodatku za prace szkodliwe dla zdrowia. Wypłatę tego dodatku przedsiębiorstwo wstrzymało bez wypowiedzenia we wrześniu ub. r.

Zakładowa Komisja Rozjemcza przychyliła się do wniosku pracowników farbiarni, jednakże w toku późniejszych odwołań sprawa trafiła aż do CRZZ.

Tu okazało się, że pracownicy farbiarni pobierali dodatek za prace szkodliwe dla zdrowia właściwie bezprawnie. Bo obowiązujący w garbarskiej zakładce do układu zbiorowego, zawierający spis wszystkich stanowisk pracy, którym dodatek ten przysługuje, nie wymienia tych stanowisk, jakie zajmowali skarżący się pracownicy. W tych warunkach CRZZ musiała oddalić żądanie dalszego wypłacania dodatku.

Równocześnie jednak CRZZ uznała wstrzymanie wypłaty dodatku za skutek natychmiastowym i bez wypowiedzenia, za niezgodne z obowiązującymi przepisami. Zda niem CRZZ należy wziąć pod uwagę, że pracownicy otrzymywali dodatek za prace szkodliwe dla zdrowia przez dłuższy okres czasu, jak że niemożność pobierania z tytułu do skutku stała się dla nich niekiedy ekwiwalentem wynagrodzenia za pracę. Tego faktu nie zmienia okoliczność, że wypłata dodatku nastąpiła na skutek błędnej interpretacji układu zbiorowego czy po prostu pomyłki przedsiębiorstwa.

Zgodnie z orzeczeniem CRZZ, jeżeli warunki wynagrodzenia pracownika ustaliły się w drodze stałego, faktycznego stosowania, to nie można ich zmieniać na niekorzyść pracownika bez zachowania ustasawowego okresu wypowiedzenia, nawet w przypadkach, gdy warunki wynagrodzenia ustalone zostały myślnie i pracownik pobiera wynagrodzenie wyższe od przewidzianego w układzie zbiorowym.

Pracownicy farbiarni otrzymali więc dodatek za okres wypowiedzenia, licząc od dnia powiadomienia ich o wstrzymaniu dodatku.

(M.B.)



OD 6 MAJA BR. sto młodych dziewcząt zostało przydzielonych do pomocy policji ruchu w Rzymie. Mają one pomagać pieszym w przechodzeniu przez ulicę oraz pilnować przestrzegania przepisów przez „kapuńczych w gorące woźdź” kierowców wóskich.

(CAF)

Spotkania z Temidą

PROKURATOR

PROKURATOR skończył swoją mowę oskarżycielską.

— Dla takiego człowieka wsadzić, to jak talerz barszczu zjeść. Tu, panie, dzieci zostają same bez ojca, a tego serce nie boli — powiedział ktoś za mną.

A prokurator weale nie wygłądał na okrutnika. Był młody, opalony, miał ruchliwą miłą twarz. Płynnie, bez zająknięcia cytował przepisy prawa, dowodząc ich związku z czynami oskarżonego. Brzmiało to logicznie, nieublaganie logicznie.

Czegoś jednak innego spodziewał się po nim siedzący za mną mężczyzna? Wyrzósł współczucia pod adresem człowieka, który ziałam prawo? Obrony?

— Najczęściej, kiedy prowa dzę jakąś sprawę — opowiadał mi pewien prokurator —

przychodzą do mnie rodziny podejrzanego. „Niech, pan bę dzie człowiekiem, panie prokuratorze, niech pan pomyśli o dzieciach”.

Otóż to — niech pan będzie człowiekiem. Pamiętam stwierdzenie pewnej starszej niewiasty, często spotykanej przeze mnie w sądzie:

— Chodzi o sumienie. A czy paragraf może mieć sumienie?

Niewiasta, jak powiedziałem, zna prokuratora z sądu. Nigdy jednak nie była świadkiem jego zabiegów o umieszczenie np. w izolku czy przedszkolu dzieci człowieka, którego oskarża, o zapomogę dla jego rodziny, pracę dla żony.

Ludzie są bezwzględni nie tylko w swoich sądach o bliźnich. Są nieublaganie bezwzględni i nieustępliwi, kiedy przyjdzie im dochodzić swoich praw. Aby się o tym przekonać, wystarczy przejść po salach sądu powiatowego i zoba czyż rozmącleni, rozplomieni „świętym ogniem” twarze oskarżycieli prywatnych, dochodzących swoich pretensji, takich jak zamknięcie strychu, zniszczenie itp.

— A może jednak strony się pogodzą?

— Co?! Nigdy! Ona musi być skazana.

Prokurator na sali sądowej nie dochodzi swoich prywatnych spraw. Jest reprezentantem interesów społeczeństwa, rządzącego się stworzonymi przez siebie prawami. Występuje przeciwko jednostce, która ra te prawa łamie. Dokonanie wyboru pomiędzy interesem jednostki i społeczeństwa określa jego rolę i postawę.

Nie wiem doprawdy dlaczego wciąż jeszcze słowo „prokurator” napawa niepokojem. Nawet ci, którzy dotychczas nie zetknęli się z urzędem prokuratorstkim i w ogóle o takim zetknięciu nie muszą myśleć, na dźwięk tego słowa od czuwają niemili dreszczyki. Dlaczego? Nieraz zaskanawialem się nad tym, lecz nie mogę znaleźć konkretnej odpowiedzi. Może dlatego, że również mało popularna jak osoba prokuratora jest zasada ochrony mienia społecznego? Ze w wie lu środowiskach o człowieku, który te zasady wyznaje mówi się: „nieżyjący facet”. A może tylko dlatego, że ludzie po prostu niewiele wiedzą o pracy i roli prokuratora, że wciąż u nas niełego z tym co nazywamy „kulturą prawną społeczeństwa”?

B. JACHIMOWICZ

Patrick Quentin

— 7 —

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbbska)

— Po co trzymasz pod poduszką rewolwer? — spytałem.

Nie zauważyła, że go wyciągnęłam. Usłyszawszy to pytanie, odwróciła się w moją stronę i zrobiła słaby ruch tą ręką, na której nosiła pierścionek ode mnie, jak gdyby chciała mi odebrać broń.

— Oddaj mi — powiedziała słabym głosem.

— Ale przedtem powiedz mi, po co trzymasz rewolwer pod poduszką — nalegałem.

— Co cię obchodzi? — spytała niechętnie. — Jest mi po prostu potrzebny i na tym koniec.

Znowu spojrzęłam na jej szyję. Zauważyła mój wzrok i podniosła rękę, żeby zapiąć guzik, ja jednak uprzedziłem ją i szybkim ruchem rozchyliłem głębiej piżamę. Na całej szyi Angeliki widniały ogromne sino-czerwone sińce. Nie mogło być żadnych wątpliwości co do ich pochodzenia.

— Czy ktoś chciał cię zadusić? — spytałem zdumiony.

— Bill, proszę cię...

— Kiedy się to stało?

— Och, nie pamiętam... może parę dni temu. To nie wielkiego. Był po prostu pijany... Bo wiesz, on...

— Kto to jest „on”? Ten twój Jaimie?

— Tak.

— I nie zwróciła się do policji?

— Jasne, że nie.

— 8 —

Nagle w kuchni rozległ się dzwonek z dołu. Twarz Angeliki zdradzała kompletne wyczerpanie. Dzwonek nie przestawał dzwonić, i to tak przeraźliwie, jakby ktoś nie odrywał palca od guzika.

— Będzie tak dzwonił całą noc — powiedziała zmęczonym głosem.

— Jaimie?

— Skinęła potakująco.

— Nie chciałam, żeby tu do mnie przychodził i dlatego wyszłam, żeby się z nim spotkać w umówionym barze. Ale się nie zjawił. Mogłam się była domyślić, że przyjdzie do mieszkania. Lepiej bym zrobiła, gdybym czekała na niego w domu, a nie wychodziła.

— Poczekaj chwilę, zaraz się go pozbędę — powiedziałem.

Maska, którą z takim wysiłkiem starała się utrzymać na twarzy, nagle spadła. Jej duma, niechęć do mnie czy jakiegokolwiek inne, skomplikowane uczucia, jakie do mnie żywiała — wszystko to nie miało teraz żadnego znaczenia.

— Błagam cię, Bill, wytłumacz mi. Powiedz, że czekałam na niego w barze, że jestem chora... że nie mogę się z nim zobaczyć. W każdym razie nie dzisiaj.

Denerwujące dzwonienie urało na chwilę, ale tylko po to, aby wybuchnąć z tym większym uporem. Odłożyłem rewolwer na łóżko i wróciłem do saloniku. Głos Angeliki przepelniony jakąś macierzyńską niemal troską, szedł za mną.

— Ale nie rób mi nic złego, proszę cię, Bill. To nie jego wina. Odrzucono mu rękopis, nad którym pracował przeszło dwa lata. Więc jeżeli jest trochę pijany, i nie bierz mu tego za złe. On mnie potrzebuje. Tylko mnie. Kocha mnie po swojemu.

— 9 —

Kocha ją po swojemu! Nie chciałem słyszeć już nic więcej. Było to zanadto niesmaczne. Zszedłem na dół. Przez osłkone drzwi frontowe zobaczyłem mężczyznę, opartego o ścianę i trzymającego palec na dzwonku. Otworzyłem drzwi, wyszedłem do niego i odsunąłem go na bok. Zachwiał się, stracił na chwilę równowagę, ale natychmiast się wyprostował — i odwrócił w moją stronę, patrząc mi prosto w oczy.

Był szczupły i bardzo młody. W słabym świetle żarówki wyglądał najwyżej na dziesięćlatka — i chociaż był pijany w sztok — musiałem przyznać, że jest to jeden z najpiękniejszych chłopaków, jakich w życiu widziałem. Włosy miał kruczoczarne i takie same oczy. Wyobraziłem go sobie nagłe razem z Angeliką i oparłem mi jakieś resztki drzemkięję we mnie jeszcze absurdalnej zadrzaski.

— Proszę stąd natychmiast odejść — powiedziałem twardo.

Patrzył na mnie, mrugając oczami i chwiejąc się na nogach, jak groteskowa kukła boksera. Po chwili odsunął się ode mnie i znowu przyłożył palec do dzwonka.

Schwyliłem go za ramię i gwałtownie odwróciłem w swoją stronę. Rzucił się na mnie wymachując rękami i kopiąc, to znowu walcąc miem kolanem. Wszystkie jego wysiłki były, oczywiście, śmieczne i bezowocne, ale jednocześnie przerażały jakąś wariacką furją, z jaką się na mnie rzucił. Odsunąłem się więc trochę w bok, a kiedy chciał mnie ominąć i wejść do domu, nadal ciągle wymachując rękami — załatem mu mocny cios w skroń, po którym zwałił się ciężko na ziemię.

Spojrzałem na niego, jak leżał na ziemi, a serce tlułko mi w piersi jakimś triumfalnym rytmem: zwycięstwa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Panu Dzielnicowemu CHWAŁA!

KILKA DNI TEMU, wieszorem, wielkie było poruszenie wśród dzieci z naszej ulicy. Co się stało? A no milicjant chadzał i walił pałką dzieci, pytał gdzie rodzice mieszkają, chce coś zapisać, złapał jednego chłopca jadącego na rowerze — jednym słowem same okropności.

Zaczęły się rzeczowe pytania:

— Bardziej mocno bije?

— Nie, nie bardzo.

— Bardziej zły?

— Nie, nie bardzo, nawet się uśmiechał.

— A o co chodziło?

— A bo myśmy wawili się na ulicy a ten chłopczyk jechał na rowerze.

— I tylko dlatego?

— Nie, bo już było ciemno i ten chłopczyk o miło co nie wpadł pod samochód.

Wreszcie doszliśmy do sedna sprawy. Po prostu milicjant, niech żyje długo w zdrowiu, zabrał się do niewdzięcznej ale jakże pożytecznej roboty wyręczania rodziców i ekspedowania do domu maluchów, bawiących się do późnej godziny na ulicy. Zaszedł i do parku i na plac zabawu.

Nie wiem, czy ta akcja jest z góry nakazana, czy też wynika z inicjatywy tego właśnie milicjanta — w każdym razie należą mu się niewątpliwie słowa uznania i wdzięczności. Bo czasem, rzeczywiście wydaje się, że jeżeli nikt z zewnątrz, spoza rodziny nie zainteresuje się, to chyba tylko władza zdolna będzie rozpedzić dzieci do domu spać.

Tak, kochani moi, wielu z Was jest matkami, a bardzo matrych, ale dzieci wychować matrze to chyba jednostki umiejętności i chęci. I jakże często zdarza się, że właśnie te dzie-

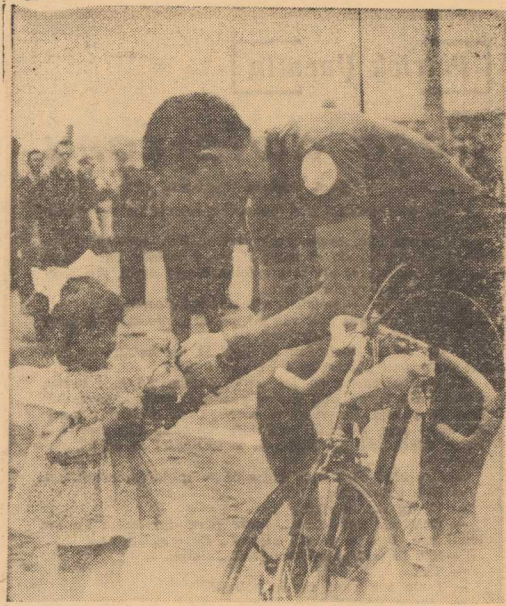


ci, ubrane w zagraniczne ciuchy z zegarkami na rękach, te dzieci są najmniej odczone opieką i rozumna miłością rodziców. To one są najbardziej zaniechanane w wychowaniu, to one ganiają do późnej nocy lub stoją przed zamkniętymi drzwiami domów.

I nagle zjawia się miły milicjant i donrotliwie groźąc pałką, wyręcza „kochających” rodziców, bo on wie, że dzieci o godz. 20 maja już spać i, że po ciemku łatwo wpaść na rowerku pod samochód. Czy rodzice o tym nie wiedzą?

Sejskam serdecznie dłoń, Pa nie Dzielnicowy i życzę powodzenia na jeszcze jednym, jakże ludzkim, odcinku pańskiej pracy.

(ak)



Kwiaty dla Raimunda Zielińskiego

W ŻYDOWCACH

Młodzi - są starzy

KOBIETA W SŁUŻBOWYM UNIFORMIE strzegąca bramny do Szczecińskich Zakładów Włókien Służących w Żydowcach jest wyraźnie zaliepkowana. — Pyta pan o prezesa klubu sportowego? Kto to może być? Najlepiej dźwięc do Żulawka.

Adres był właściwy. Po chwili znalazłem się w maleńkim pokoiku zastawionym kilkoma biurkami. Prezes „OR-EA” Żydowce chętnie mówi o swoim klubie:

PETROSJAN mistrzem świata

22 PARTIA meczu szachowego między obrońcą tytułu Michałem BOTWIN NIKIEM a Tigranem PETROSJANEM zdecydowała o mistrzostwie. Po 11 ruchach obaj partnerzy zgodzili się na remis. W ten sposób 34-letni szachista armeński Petrosjan zdobył 12,5,9,5 pkt., a zatem tytuł mistrza świata. Dodać należy, że Petrosjan jest obok Bronsteina i Tala je dynym szachistą na świecie, który na przestrzeni ostatnich lat odebrał Botwinnikowi mistrzostwo.

Ze świata

BARDZO DOBRZE wypadli ze Francji polscy wioślarze. Podczas zawodów międzynarodowych z udziałem osad francuskich i szwajcarskich reprezentacji Polski odnieśli szereg zwycięstw. Wygrał m. in. skiffista KUBIAK, ósemka Warszawy, która pokonała silną osadę CSRS, oraz dwójka AZS Wr. Naskręcki - Rasz.

POLAK Galara zajął pierwsze miejsce w międzynarodowych zawodach ślizgowych w Dreźnie o Puchar Elby. Galara startował w kategorii 250 gcm.

POD FIRMA ZIELONA GÓRA BELGRAD rozegrany został międzynarodowy mecz piłki ręcznej kobiet (7-osobowe drużyny). Wygrały Polki 6:5 (2:4).

WŚRÓD licznej załogi naszej fabryki przeważa młodzież. Wydałoby się, że nie prostszego, jak stworzyć klub sportowy, zorganizować kilka sekcji i zestawieć grafik treningów. Okazuje się jednak, że w zorganizowaniu życia sportowego natrafiamy na duże opory. Stało się tak dlatego, że w zakładach, gdzie pracują głównie młodzież i kobiety, trudno jest wydzielić czas na treningi. Wynika to z tego, że w zakładach, gdzie pracują głównie młodzież i kobiety, trudno jest wydzielić czas na treningi. Wynika to z tego, że w zakładach, gdzie pracują głównie młodzież i kobiety, trudno jest wydzielić czas na treningi.

— A jednak u kilku dyscyplinach macie spore osiągnięcia.

— To jest naturalne, że w takim skupisku znajdują się zapaleńcy. Największe sukcesy odnosi sekcja koszykarska, tenisa stołowego II ligi, piłkarska grają w klasie „B”, siatkarska w III lidze. Nie udaje się natomiast zarządzić sportem całej załogi. Chcieliśmy także zrobić, jak zimą niedzielne wyjazdy sanoccho dami na kryty basen kąpielowy w Zarzeczach, mamy nadzieję, że znajdą zwolenników również letnie imprezy turystyczno - sportowe.

— Proszę powiedzieć coś o stadionie.

— Właściwie w planach rozwojowych fabryki nie przewidziano potrzeby wybudowania obiektu sportowego. Mamy boisko piłkarskie bardzo przytulne, mamy również przystanek kąpielowy. Przy pomocy dyrekcji przystąpimy do remontów. Staramy się również o przyznanie nam sali sportowej w Zarzeczach. Może wtedy uda się sport uczynić w Żydowcach bardziej masowym. I. S.

Pierwsze bramki w mistrzostwach Szczecina

W SOBOTĘ na kilku stadionach rozegrano szereg meczów podstawowych, średnich i zakładów pracy w piłce nożnej o mistrzostwo Szczecina. A oto pierwsze wyniki: szkoły podstawowe: Szkoła 12 - Szkoła 21 - 1:4, 55-37 - 2:4, 5-1 - 0:1, 47-58 - 2:1. Szkoły średnie: Techn. Łączn. - Marz. 2:1, Techn. Chem. - Techn. Bud. 2:3, Techn. Energ. - AZS Polit. 0:7, Lic. 3 - Lic. 5 - 3:0. (am)

Trener Wł. Wandor:

5 trudnych etapów przed nami

CZERWIEŃSK - tel. wł.

Kwatera kolarzy - uczestników XVI Wyścigu Pokoju - odpoczywających po trudach 10 etapów był Czerwieńsk położony wśród lasów, odległy od Zielonej Góry o 12 km. Zawodnicy mają już za sobą 2/3 trasy - 1701 km. Do mety w Berlinie jednak daleko, aż 857 km podzielonych na 5 bardzo trudnych etapów, wiodących przez góry, m. in. słynne podejście „Merane”.

Kolarz Ognia SZYMAŃSKI zwycięża w ZSRR

W Symferopolu zakończył się międzynarodowy zawody kolarskie na torze z udziałem reprezentantów: ZSRR, WĘGIER, RUMUNI I POLSKI. W drugim dniu zawodów, najlepiej z naszych torowców spisał się SZYMAŃSKI (Ogniw Szczęśliwy), który w wyścigu na 1000 m z czasem 1:17 uplasował się na miejscu 1-2 wspólnie z Węgrem SZIRE, który miał ten sam wynik. Trzeci miejsce zajął Polak WACHECKI. W wyścigu drużynowym na 4000 m zwyciężył II zespół ZSRR - 4:45,2 przed Polską. Ostatnia konkurencja meczu, wyścig paronami na 100 kilometrów z 10 letnymi finiszami, przyniosła sukces Węgrom LANGE I PETNEHÁZA - 24 pkt. przed Polakami SZALAŃSKIM I WISNIEWSKIM (Arkonian) - 21 pkt. Uczestnicy zawodów w Symferopolu spotkali się poświecie 23 i 24 bm. na torze w Charkowie.



W KREGACH SZCZECIŃSKICH sympatyków futbolu panuje przekonanie, że niedługo mecz o mistrzostwo II ligi DAB - SZCZĄBIEŃKI 5:0 był wyreżyserowany. Nie zagrozono lider II ligi powściągnąć sobie na luksus porażki, by odsunąć od kółkowego zespołu niebezpiecznego degradacji z II ligi. — Ile w tym prawdy? — ktoś zdoła odpowiedzieć.

OLSZYŃCYN CHCE mieć za wszelką cenę II ligę piłkarską. Pisze o tym „Dziennik Baltycki” z 18 bm., wspominając do „Waresii” Olszyna dwóch graczy gdańskiej „Lechii” GĄSIŃSKIEGO I KUNIKOWSKIEGO. Oba zainteresowanym - jak pisze „Dziennik” - oferowano kilkutyśne zaliczki.

Tu WOPR

WODNE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE liczy już w Szczecinie 45 członków. 45 z nich zostało, pod okiem trenera KNAUSZA, przeszkolonych na kursie dla ratowników i zdało egzamin. Pełnią oni będą funkcje społecznych ratowników na plażach i kąpieliskach. W dalszym ciągu MOWP (Mielski Ośrodek Wychowania Fizycznego) - plac Dzierżyńskiego i przyjmuje kandydatów do WOPR-u. (am)



Opoczynek przed „skokiem” przez granicę polsko - niemiecką był potrzebny. Zawodnicy zdolali rozprostować kości, odpocząć, a mechanicy dokonać gruntownego przeglądu sprzętu. Zbliża się decydujący moment wyścigu.

Co na ten temat mówi trener ekipy polskiej Władysław WANDOR?

— Losy wyścigu nie są jeszcze przesądzone. Zdecydują ostatnie etapy, a duże znaczenie będzie miał wyścig indywidualny na czas, po którym przypuszczalnie zajdą znaczne zmiany w klasyfikacjach drużynowych i indywidualnych. W próbie na czas będzie się liczył łączny wynik trzech najlepszych zawodników z każdego zespołu. Myślę, że naszymi „mocy strzałowymi” kolarzami będą w tej próbie ZIELIŃSKI, CHTIEJ I GAWLICZEK. Niespodzianką może sprawić również KUDRA, choć liczymy także na pozostałych dwóch tj. FORMALCZYKA I BEKERA.

Bardzo trudny będzie następujący tuż po tym, „maratoński” etap do Erfurtu liczący aż 229 km. Trzeba się będzie liczyć z próbą liczących ataków.

W sumie z jazdy naszych kolarzy jesteśmy ogromnie zadowolony - dodaje trener Wł. Wandor. Drużyna jest wyrównana i ma wielką szansę wygrania wyścigu. Oby dopisało nam szczęście. Z zawodników polskich najmilszy dorobek

Hippika robi karierę

16 BM. z LOTNISKA na OKECIU W WARSZAWIE ODLICIAŁO DO AMRYKI I NASZYCH „AHAROWY”. POLSKIE KONIE NIE PO RAZY PIERWSZY WYSLAŁY ZA GRANICĘ, ALE PO RAZ PIERWSZY OBYWAJĄ PODRÓŻ DROGĄ POWIETRZNA.

Popyt na rasowe konie półkrewi i pełnej krwi arabskiej jest na świecie coraz większy. Ciekawe jest właśnie to, że w dobie motorów, automatyzacji przy rozkwicie sportu samochodowego i samolotowego kod interesuje coraz większe kręgi, a hippika zdobywa ciągle nowych adeptów.

Hippika ciągle idzie naprzód. Jeźdźcy, konkurując ze sobą do chodzą do niegrawitacji wprost wprawy. Jednym z najśmieszniejszych jest Włoch RAYMONDO D'INZEGO. Mamy również mistrzów w Polsce, choć nasz region tenże nie odnosi już sukcesów na miarę majora KONA. W ostatnich latach sytuacja naszej hippiki zmieniła się zdecydowanie na korzyść. Mamy kilka doskonałych ośrodków hodowlanych jak: KWIŹDZY, BIAŁY BÓR, LISKI, MOSZNA. Zbyt jednak często pozbywamy się naszych konkursowych koni, sprzedając je za granicę. (5)

mają dotąd ZIELIŃSKI I CHTIEJ, chociaż ich czas liczył się również kilkakrotnie dla drużyny. Bez względu na najlepiej fechtował dotąd GAWLICZEK oraz BEKER I KUDRA.

WŚRÓD kolarskich fachowców ugruntuje się opinia, że w walce o drużynowe zwycięstwo pozostały już tylko trzy drużyny: POLSKA, BELGIA I NRD. Zespół radziecki jest w tym roku słabszy. Równie ciekawie zapowiada się walka w klasyfikacji indywidualnej, w której różnice czasów są nieznaczące.

Wyścig w radio i TV

Z DZISIEJSZEGO etapu Zielona Góra za Goerlitz (II. km) Polska Radio nadawać będzie - jak zwyknie II. Sprawozdanie z zakończenia etapu rozpocznie się o godz. 16.30, w tym samym programie. W telewizji zakończenie etapu w Goerlitz ogładają będzie można o godz. 17.10.

Lato za pasem...

Nauka pływania Kurs dla ratowników

WPRAWDZIE szczeniaki wiosna nie nastraja optymistycznie ogromnej reszcy miłośników pływania, ale lato „za pasem” i trzeba się liczyć z tym, że już niedługo zainicjują się wszystkie plaże i kąpieliska. W trosce o bezpieczeństwo na naszych wodach Okręgowy Związek Pływacki pragnie powiększyć szeregi grona ratowników i organizuje w dniach 27-31 maja kurs dla ratowników klasy I i II. Zgłoszenia przyjmowane są w sekretariacie OZP przy ul. Tkackiej 52 we Wrocławiu i piątki, od godz. 18 do 19. Jednocześnie przyjmowane są zgłoszenia na nowy kurs nauki pływania dla dorosłych i dla dzieci. (am)

Kto spadnie - FLOTA czy ŚWIT?

INTERESUJĄCY był mecz o mistrzostwo ligi okręgowej w Spółdzielni Białogóra przed spotkaniem FLOTA z Arkonią rezerwy II ligowej ARKONII 3:2 (2:1). Branki dla Floty zdobyli: DASZCZYK, NO WAK I UBANOWICZ z karnego; dla Arkonii CZAJKOWSKI I PUŁÓWSKI z karnego. Spotkanie siało na dobrym poziomie. Obydwa zespoły grały szybko. Słomkowski nie wykorzystał kilku okazji do zdobycia bramki, wynik remisowy byłby na jejrawiedliwszy. Widzów około 100.

W pozostałych spotkaniach CZAR nie pokonał DAB Dobno 3:1 (2:0) i BŁEKITNI Siergard przegrał z ODRĄ Chojna 1:4 (0:1). Kwestia spadku FLOTA rozstrzygnie się za 2 tygodnie. Flota gra jeszcze z Odrą w Chojnie i z Błękityniat u siebie Świt z Pogonią w Barcinu i z Arkonią w Iłowku.

Table with 3 columns: Rank, Name, Points. 1. Poczoł Ib 22:8 54:10, 2. Arkonia Ib 21:11 57:31, 3. Czarni 20:12 40:24, 4. Pogoni Barł. 16:18 25:36, 5. Błękitni 15:17 33:31, 6. Wiarus 15:17 28:41, 7. Dąb 14:16 26:23, 8. Odra 14:16 27:41, 9. Świt 12:20 21:51, 10. Flota 10:22 19:19 (m)

Zapaśnicy Ogniw - radzą

W ŚRODĘ 22 bm. o godz. 18 w Hali Sportowej przy ul. Narutowicza odbędzie się zebranie zawodników i działaczy sekcji zapaśniczej MKS Ogniw.

Zakład Energetyczny wyjaśnia,

że zgodnie z obowiązującymi przepisami

przejdzie na nowe ceny energii elektrycznej

odbywa się według następujących zasad:

PRZY PIERWSZYM odczycie licznika po dniu 31 marca 1963 stosuje się ceny przejściowe.

PRZY DRUGIM i dalszych odczytach, rachunki oblicza się wyłącznie wg nowej ceny po 0,90 zł za kWh.

2077-K

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY WŁÓKNIEN SZTUCZNYCH w Żydowcach

oferują do sprzedaży

przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym:

- ◆ MATERIAŁY ELEKTROTECHNICZNE
- ◆ WYROBY GUMOWE (pierścienie Simmera, uszczelki i inne)
- ◆ CHEMIAKALIA (w tym barwniki importowane)
- ◆ WYROBY METALOWE
- ◆ ARMATURE
- ◆ WYROBY EBONITOWE
- ◆ SZCZELIWA AZBESTOWE i inne

Informacji udziela Dział Zaopatrzenia, telefon 461-83

2092-K

Koleżance

Irenie Kuźmińskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu MŁŻA

składają

RADA NADZORCZA ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW WOJENNYCH „WETERAN” W SZCZECINIE

2090-K

Ogłoszenia drobne

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skr. 68. 1983-K

Matrymonialne

WDOWA, przystojna lat 40 (z dzieckiem), mieszkanie, stanowisko, pozna paną szlachetnego, bez nalogów do lat 50. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 nr 374. 2652-G

Praca

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, tel. 367-55. 3653-G

POTRZEBA uczelniana do artystycznego cerowania. Szczecin, Jagielońska 83 m 1. 3654-G

POMOC domowa potrzebna od zaraz w godz. od 11-18, Szczecin, Małopolska 53 m 5. 3655-G

Kupno

AUTOMATYCZNA wagę uliczną — kupię. Może być do remontu. Oferty 29104 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. 2973-K

Różne

POSZUKUJĘ pożyczki 60 000 zł. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 nr 374. 3656-G

SWIADKOWE wypadku w dniu 13.II.1963 r. na Alei Piastów (przy szkole), gdzie została potrącona dziewczynka przez taksówkę „Warszawa” nr 462, proszę o oświadczenie się, a zwłaszcza kierownika taksówki bezwzględnie, który stał jako pierwszy

na postoju, na adres: Szczecin - Gumience, ul. Niecała nr 16. 3657-G

POSZUKUJĘ dużego garażu na warsztat samochodowy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 nr 374. 3658-G

POSZUKUJĘ współnielka z gotówką do warsztatu samochodowego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 nr 374. 3659-G

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI:

16.55 — program dnia, 17 — wiadomości dziennika TV, 17.05 — sprawozdanie z zakończenia XI etapu Węzgu Pokoju Zielona Góra — Goerlitz, 18.25 — „Cień nad górami”, 19.40 — „Tysiąc wiadomości TV”, 19.50 — wiadomości młodzieży, 19.55 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 — stryka TV, „i uszję winny”, 21.30 — „Fakty i wydarzenia”, 21.40 — wiadomości z Węzgu Pokoju, 21.50 — kronika, 22 — „Polskie suity”, 22.10 — kronika.

PROGRAM BERLIŃSKI:

15.30 — widowsko dla dzieci od lat 12, 15.45 — Węzgu Pokoju, 17.30 — „Humor naszych dziadków”, 18 — uniwersytet TV, 18.40 — tysiąc wiadomości TV, 19.50 — powiastka, 20 — „Rozmowa z dzieckiem”, 21 — „Spotkanie w Berlinie”, 21.40 — prognoza pogody, kronika, 22 — „Fakty i wydarzenia”, 21.50 — wiadomości z Węzgu Pokoju, 22 — kronika.

SRODA: 9.50 — gimnastyka dla wszystkich, 10 — kronika, 10.30 — „Parada szlagerów”, 11.40 — zamiast kwiatów, 12.25 — test, 13.30 — „Nowe atrak-

Radio

WIADOMOŚCI: 16.05, 19, 22.50; **SERWIS RYBACKI:** 20.57; **WIADOMOŚCI Z TRASY WY-**

Pracownicy poszukiwani

FRYZJERKE na stałe zatrudnię — Myślibórz, ul. Boh. Warszawy 53, Koźbiał. 3551-G

MASZYNISTKĘ i pracownika umysłowego, zatrudni Zakład Energetyczny w Szczecinie, ul. J. Malczewskiego 5/7. Zgłoszenia kierować do Działu Kadry, pok. 208 przy ul. J. Malczewskiego 5/7. 2093-K

MURARZA, malarza i hydraulika, zatrudni natychmiast Centrala Rybna w Szczecinie. Warunki zatrudnienia i plac do omówienia w Sekcji Kadry, Wąły Chrobrego 1, pok. 333, tel. 470-81, wew. 07. 2094-K

ZA DŁUGI żony Heleny Kurowskiej zam. Sikorskiego 5 m 17 nie odpowiadam. Antoni Kurowski, zam. Sikorskiego 5 m 17. 3660-G

DYSKRETNE, szybko, korespondencje poz na Ciepłe Biuro Matrymonialne „Symplok” Warszawa, Elektoralna 11. 1777-K

DOKTOROWI Furtakowi ze szpitala przy ul. Unii Lubelskiej serdecznie podziękowanie za przeprowadzoną operację składa E. Burdanowski. 3661-G

JESLI zamierzasz założyć hodowlę zyszyli — pisz po informację do Femy „Chinchilla”, Grywałd, pow. Nowy Targ. 2072-K

WARSZAWA - Praga — domek jednorodzinny z ogródkiem, wszelkie wygody, dobry dojazd — hipoteczny sprzedam. Oferty pisemne: „R-850”, „FAR” — Warszawa, Poznańska 32. 2688-K

NAD Wisłą gospodarstwo 11 ha, z zabudowaniami, 3 ha ziemi ornej, reszta łąki, ogród owocowy, sprzedaż. Adamski, Bydgoszcz, Toruńska 166 m 5. 2074-K

WARSZAWA - Praga — domek jednorodzinny z ogródkiem, wszelkie wygody, dobry dojazd — hipoteczny sprzedam. Oferty pisemne: „R-850”, „FAR” — Warszawa, Poznańska 32. 2688-K

5-HEKTAROWE gospodarstwo rolne, zabudowania, sad, malowniczo położone: rzeka, łąka, dojazd PKS — pilnie sprzedam, wiesz Ziemniary, pow. Łowicz, Janina Kowalska. 2071-K

WYDZIERZAWIE na 5 lat połowę domku willowego, c.o. wygody. Warunki o omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Hołdu Pruskiego 8 nr 374. 3652-G

POKOJ, kuchnia, Siempe, zamienię na równorzędne w Szczecinie. Wiadomość, Śląsk 20 m 8. 3666-G

ODNAJMĘ pokój komfortowy, sublokatorski, 3677-G

POKOJ z kuchnią w Gliwiczach, zamienię na 2 pokoje, 3675-G

ODSTĄPIĘ pokój komfortowy na rok czasu, tel. 383-29. 3676-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, c.o., zamienię na domek jednorodzinny przeznaczony do sprzedaży. Bogumiły 3 3677-G

POKOJ z kuchnią w Gliwiczach, zamienię na 2 pokoje, 3675-G

ODSTĄPIĘ pokój komfortowy na rok czasu, tel. 383-29. 3676-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, c.o., zamienię na domek jednorodzinny przeznaczony do sprzedaży. Bogumiły 3 3677-G

POKOJ z kuchnią w Gliwiczach, zamienię na 2 pokoje, 3675-G

ODSTĄPIĘ pokój komfortowy na rok czasu, tel. 383-29. 3676-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, c.o., zamienię na domek jednorodzinny przeznaczony do sprzedaży. Bogumiły 3 3677-G

POKOJ z kuchnią w Gliwiczach, zamienię na 2 pokoje, 3675-G

ODSTĄPIĘ pokój komfortowy na rok czasu, tel. 383-29. 3676-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, c.o., zamienię na domek jednorodzinny przeznaczony do sprzedaży. Bogumiły 3 3677-G

SZCZECIŃSKA Stocznia Remontowa zatrudni natychmiast następujących wykwalifikowanych robotników: elektryków, monterów rurowych (hydraulików), tokarzy, frezerów, ślusarzy ogólnych. Podania z życiorysem (podać przebieg pracy) kierować do działu kadry Stocznia, Szczecin, ul. Ludowa 13. Od kandydatów do pracy wymaga się świadectw kwalifikacyjnych, względnie długoletniej praktyki. Nowo przyjętym (samotnym) gwarantujemy zakwaterowanie. 2004-K

SEKRETARKE zatrudni od zaraz „Promet” Pracownia Terenowa w Szczecinie. Zgłoszenia: Szczecin, ul. Górnośląska 14/16, tel. 436-88. Wymagania: średnie wykształcenie, znajomość maszynopisanie. 2095-K

INSPEKTORA BHP, wymagane wykształcenie średnie, zatrudni Wojew. Zarząd Dri: Publicznych, Jedn. Narodowej 42. Warunki do omówienia na miejscu. 2096-K

3 INŻYNIERÓW lub techników mechaników, kierownika ochrony ppoż, 4 ślusarzy silnikowych, 3 ślusarzy kadłubowych, 2 cieśli oraz malarza-lakiernika, zatrudni od zaraz Szczecińska Stocznia Rzeczna w Szczecinie, ul. L. Heyki 14b, tel. 450-11. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2097-K

PREZYDIUM Dzielnicowej Rady Narodowej Nad Odrą zatrudni głównego księgowego w Dzielnicowym Zarządzie Budynków Mieszkalnych Szczecin N/Odra. Warunek pracy i pracy do uzgodnienia w Dyrekcji DZB.A Nad Odrą, Szczecin, ul. Robotnicza 5. 2049-K

2 KIEROWNIKÓW robót budowlanych, dyspozytora ruchu w transporcie, 2 mechaników samochodowych, 4 cieśli, 6 murarzy, 4 pomocników elektryków, 6 robotników budowlanych i 4 robotników do transportu zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 1 w Szczecinie, ul. Odrowoża 1 (parter). Warunki do omówienia na miejscu w Komórcie Kadry, pokój nr 13. 2068-K

INŻYNIERA elektryka z praktyką w przemyśle, na stanowisko Głównego Energetyka, zatrudni Lubelskie Zakłady Przemysłu Tętniowego w Bodaczkowie koło Zamościa. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracowników Przemysłu Spożywczego oraz premia, dodatki branżowe, mieszkanie — dwa pokoje z kuchnią i wygodami — zapewnione. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadry, pokój nr 8. 2852-K

PRACOWNIKA na stanowisko księgowego do księgowości rozliczeniowej, wymagane wykształcenie średnie oraz 3 lata praktyki. Pracownika na stanowisko księgowego-rewidenta do kontroli wewnętrznej, wymagane wykształcenie wyższe oraz 3 lata praktyki, względnie średnie oraz 7 lat praktyki, zatrudni Dyrekcja Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego „Stargard” w Stargardzie Szczecińskim. Wynagrodzenie w granicach 1 600 — 2 500 zł. Poza tym pracownicy otrzymają dodatkowe uprawnienia jak: deputat węgłowy w ilości 2 500 kg, sorty mundurowe, wypogrodzenie za wysługę lat, fundusz zakładowy oraz zniżkę kolejową 80 proc i bezpłatną opiekę lekarską dla pracownika i członków jego rodziny. 1975-K

TECHNIKA budowlanego d/s inwestycji i remontów, inspektora d/s zaopatrzenia materiałowego i mechanika maszyn biurowych — zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Hurtownia w Szczecinie ul. Rypackiego 3, tel. 39-227. 2013-K

DZIS W SZCZECINIE

Teatru

POLSKI - "Czerwone pantofelki" g. 16; WSPOLCZESNY - "Hamlet" g. 18; OPERETKA - "Bal w Savoyu" g. 19.15

King

KOSMOS - "SOS na Pacyfiku" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - 23.30 (wtorek i sroda); COLOSSEUM - "Tysiac oczu doktora Mahuse" g. 16, 18.30, 21 - 23.30 (wtorek i sroda); DELFIN - "Jazz, jazz, jazz" g. 10, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 - ang. od lat 14 (wtorek i sroda); BALTYK - "Wszystko dla pana" g. 10.50, 13.10, 15.30, 18, 20.30 - franc. od lat 18 - panoram. (wtorek i sroda); OGRODOWE - "Alibi nie wystrasz" g. 21 - czesk. od lat 16; POLONIA (Zygodzie) w hotelu" g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - USA od lat 18 (wtorek i sroda); PIONIER - "Kogucik zloty grzybek" g. 19 - "Kolorowe melodie" g. 11, 12.45, 14.50 - "Omaru sya wodza" g. 16.30 - "Zakazane piosenki" g. 18.30, 20.30 (wtorek i sroda); MUZA (Pomorzany) - "W biały dzien" g. 18, 20 - swialc. od lat 16; PROMIEN - "Dla belska przepasc" g. 16 - "Portier z Lazurowego Wybrzeza" g. 18, 20; MARS - "Przygody Muenchausa" g. 18, 20.15 - czesk. od lat 16; FALA - "Przyroda" g. 17, 19.30 - wl. - od lat 18; ECHO (Krzecow) - "Kotki i mysz" g. 18, 20 - ang. - od lat 16; SWIT (Skolwin) - "Siskrotka" g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 16; MEWA (Zelchowo) - "Uczon diaba" g. 18, 20 - USA - od lat 12; ZEGLARZ (Goicino) - "Kapitan Les" g. 18, 20.15 - lug. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - "Bialy kamion" g. 17, 20 - USA - od lat 14 - panoram.; PRZYJAZN (Dabie) - "W 89 dni dookoła swiata" g. 16, 18.15 - USA - od lat 12 - panoram.; HUTNIK (Stoleczyn) - "Ksiądz i aktoreczka" g. 17.30, 20 - USA - od lat 16; BAJKA (Polec) - "Zebro Adama" g. 17, 19 - USA - od lat 16; 1 MAJ (Zydowce) - "Noc szpiegow" g. 18, 20 - fr. - wl. - od lat 16

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - spotkanie z literatem Jerzym Jędrzejowiczem g. 18 WDK g. 20 (razem z sekcja 13 MUZ); 13 MUZ - pl. Zolnierza 2 - "Wieczor wspomnien" g. 19; DFK g. 20 (Woj. Pol. 47); PIWNICA - Niepodleglosci 19 UP "Projekt kodeksu karnego a nadzucyja w handlu" g. 18; NOT - Woj. Pol. 47 - czynny od g. 12-23; CAFE CLUB - pl. Lotnikow - dancing non-stop g. 20

Muzeum

MUZEUUM - Staromlyńska 27 - sredniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje kszafat szczecińskich, malarstwo obec XVI-XVIII w. g. 13-19; WALEY CHROBREGO 3 archeologia, przyroda, wystawy morskie, kultura Afryki Zachodniej, z olejow kowalstwa i monet na Pomorzu Zachodnim g. 18-19; CAFE CLUB - maistwo tel. Ewy; montaz g. 16-23; 13 MUZ - pl. Zolnierza 2 - impreze bulgarskie - I. Naruszewicz g. 11

Dziwury

SZPITALA - KLINIKA CHR. DZIECIĘCY - Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHR. - Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Sw. Wojciecha 7 - g. 19-7 rano; APTEKI - NR 3 - Al. Piastow 60 - tel. 465-17; NR 47 - Jaromita 11 - tel. 422-46; NR 2 - Mickiewicza 10 - tel. Ewy; CODZIENNE POGOTOWIE PRACY - apteki; Nr 10 (Glin Kib), Nr 11 (Dabie), Nr 12 (Podluczny)

Smutne wnioski z przeglądu mieszkań

KARAĆ za dewastacje

ZGODNIE z zarządzeniem resortowym i uchwałą Miejskiej Rady Narodowej, Dzielnicowe Zarządy Budynków Mieszkalnych zobowiązane są do permanentnych przeglądów budynków.

W ubiegłym roku, choć nie wykonano wszystkich przeglądów, dokonano części ocen obecnego stanu mieszkań administrowanych przez ADM-y. Tak na przykład DZBM nr 1 na skontrolowanych 12 530 mieszkań wydał 348 wezwań o dokonanie remontu na koszt lokatorów, DZBM nr 2 na 10 tysięcy skontrolowanych

mieszkań wydał podobnych wezwań aż 950. Po dokonaniu przeglądu DZBM-Pogodno wezwał 16 lokatorów do wykonania koniecznych remontów, DZBM Nad Odrą - 47 lokatorów, zaś DZBM - Dabie - 100 lokatorów.

W stosunku do 77 lokatorów DZBM-1, Pogodno i Dabie wystąpiły do kolegiów z wnioskami o ukaranie za dewastacje mieszkań. Z tego kolegi ukarali jedynie jedną osobę, pozostałe sprawy kierując na drogę sądową.

Jednym zdaniem

17 BM, na targowisku przy Al. Boh. Warszawy znaleziono portmonetkę z piędziami, odebrał: KD MO Pogodno, ul. Mickiewicza 153, p. 12, godz. 8-16.

DZIS w Cafe-Clubie od godz. 20-24 odbędzie się dancing Non-Stop, w którym o prócz zastępu zespołu "C.C." grać będzie dyktandowy zespół "Pinochio".

DZIS o godz. 18 w Klubie pracowników Nauki i Ekonomistów odbędzie się zebranie naukowe Sekcji Morskiej PTE, na którym doc. B. KOSSELNIK wygłosi odczyt pt. "Awaria wspólna w świetle Polskiego Kodeksu Morskiego".

BIURO Wystaw Artystycznych zawiadania, że Wystawa Retrospektywna Sławomira Lewińskiego czynna będzie od 27 bm w salach BWA w godzinach otwarcia Muzeum Pomorza Zachodniego od przy ul. Staromlyńskiej.

REPORTER zanotował

SAMOBÓJSTWO przez otrucie gazem świetlnym popełnił wczoraj 23-letni Józef P. zam. przy ul. Konopnickiej 33. Mielić bada okoliczności desperackiego kroku.

NA STACJI PKP - Grzedzie usiłował wskoczyć do ruszającego pociągu 36-letni kolejarz - Stanisław M. Do stał się on pod kota wagonu które obcięty ma prawą nogę.

2-LETNI Waldemar K. bawiąc się na podwórku przy ul. Lipowej 20 wyrzucił na siebie pojemnik na śmieci. Dziecko doznało wstrząśnienia mózgu i licznych ran twarzy. Przybywa w szpitalu.

W JEDNEJ ze wsi pow. Dęb. no, 4-letni synek gospodarza podpalił stodołę. Straty ok. 19 tys. złotych.

PO SŁONECZNYM poranku - wzrost zachmurzenia. Temperatura do 18 st. Wiatry południowo-wschodnie, słabe.

SPOTKANIE z kandydatami na oficerów

W UBIEGŁY piątek korzystając z uprzejmości komendanta WKW płk. Andrzeja LIPINSKI spotkali się oficerowie i przedstawiciele władz z kandydatami do oficerskich szkół zawodowych i wyższych uczelni wojskowych.

Do licznie przybyłej młodzieży przemówił komendant WKW płk. Andrzej LIPINSKI podkreślając słusność uzasadnionego wyboru zawodu. Następnie odbyła się zgadzająca o tematyce wojskowej, której zwycięzcy otrzymali cenne nagrody rzeczowe. Przy czarnej kawie i ciastkach młodzież długo rozmawiała o sprawach przyszłego zawodu, zasięgala opinii swych starszych kolegów-oficerów. (wit)

Coraz częściej się zdarza, że lokatorzy niszcza również mieszkania nowe, wyposażone w maksimum urządzeń i wygód. Szczególnie w stosunku do tych osób nie może być pobłażania. Należy je stamtąd jak najszybciej wykwaterować. (wit)

Zrobię to sama

Niedawno w Szkole Podstawowej nr 34 odbył się przegląd i ocena dorobku starszych klas z dziedzin robót ręcznych. Na wystawie zgromadzone wspaniałe, co w okresie zimowych miesięcy uczennice klas V, VI i VII uszyły, wyhaftowały lub, uplotły. Były więc estetyczne bluzeczki, obrusy, serwetki, spódniczki, a także podręczne siatki gospodarskie, pomyslowe zabawki itp. Dwa pierwsze miejsca za najlepiej wykonane prace przyznano Aldonacie KUCHARSKIEJ z kl. VII "a" i Grażynie WIECZOREK z kl. VII "c". (Hs)



Foto: (Hs)

T. STRASZEWSKI gorąco poparł zamiary młodych entuzjastów oraz obiecał pomoc ze strony Prezydium. Pomoc w wykonaniu ambitnych zamiarów śródmiejskiej młodzieży deklarują zaprzyjaźnione Kolo Młodzieży Wojsko-

chomic na 1 czerwca 1963 roku ogródek jordanowski.

Jako, że nie samym chlebem... kierownictwo ADM-5 obiecało młodzieży udzielenie w terminie do 22 lipca br. świetlicy mieszczącej się w jednym z domów śródmieścia. Zagwarantowane jest już wyposażenie tego skromnego lokalu w warsztaty do majsterkowania, gry towarzyskie itp. Obecnie Młodzieżowy Komitet Blokowy posiada swój lokal w pomieszczeniach ADM-5, gdzie 3 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych będzie mógł się zbierać aktyw dla uzgodnienia i omówienia najpilniejszych spraw.

AMBITNE ZAMIARY śródmiejskich HARCERZY

Ponieważ młodzież niezwykle przejmując się tą nową formą społecznego działania (w projekcie jest prowadzenie przez 2 wakacyjne miesiące akcji nieobozowego lata, zabaw dla najmłodszych, obozu dla harcerzy w sierpniu) warto, by w realizacji ambitnych zamierzeń pomogli jej też i posłużyli swym doświadczeniem i pedagogią ze szkoły 54. (wit)

Przez dwa wieczory grany będzie oryginalny montaż sceniczny M. Gebirtiga "PIESN UJDZIE CALO". Następnie będzie wystawiana komedia z intermediami Salomona Ettingera "SERKELE" w reżyserii z udziałem dyr. Idy Kamińskiej. Bilety na wszystkie przedstawienia rozprowadza TSKK przy ul. Słowackiego 2.

DUŻO UCIECH dla dzieciarni przygotowuje handel

TRADYCYJNY kiermasz z zabawkami i konkursami, organizowany przez szczeciński handel z okazji Dnia Dziecka, zapowiada się w tym roku wyjątkowo atrakcyjnie. Dzieci będą mogły uczestniczyć w konkursie rysunkowym na tablicach, biegach z pieczkami, wyścigach na hulajnogach, grze w patyczki, ubieraniu lalek (która dziewczynka najszybciej i najładniej ubierze lalkę) i, co dla majsterkolek, konkursie na najładniejszą zabawkę zrobioną z drutu.

rozgrzywać się będą wspominane zawody - konkursy, które organizują dyrekcje MHD Włókno-Odzień i MHD Przem. Różnymi. Impreza odbędzie się w niedzielę, 2 czerwca. Początek o godz. 11. Do udziału będą dopuszczone tylko te dzieci, które zapiszą się na liście zawodników. Zgłoszenia w sklepie z zabawkami "Puchatek" przy Al. Niepodległości 13, od środy, 22 maja br. (aż)

Przez nasze okulary

"MALGOSIA" i CLOCHARDES

O SZCZECIŃSKICH wót czechach pisaliśmy niedawno. Wypada nam jednak powrócić do tej sprawy na próbę naszych Czytelników.

Otóż "clochardes" jako miejsce spotkań, tudzież duchowego i fizycznego pokrzepienia, wybrali sobie ostatnio najpopularniejszy w Szczecinie bar mleczny "Malgosia" - przy Al. Wojska Polskiego.

Nie dodają oni oroku barowi, ani apetytu jego klientom. Obarcici i brudni snują się po lokalu, zerzucając o papierosy lub też wyjadając resztki jedzenia z talerzy. Nie trzeba tłumaczyć jak nieprzyjemne i przynębiające robi to wrażenie.

Najdziwniejsze jednak w tym wszystkim jest to, że ta przykra sytuacja zupełnie nie razi personelu baru, który na uloczęgów w ogóle nie zwraca uwagi.

Występy teatru Idy Kamińskiej

W NAJBLIŻSZY piątek, 24 bm., w Domu Kolejarza przy Teatrze, rozpoczyna cykl goscinnych występów Państw. Teatrzydzowski im. E. R. Kamińskiej.

Przez dwa wieczory grany będzie oryginalny montaż sceniczny M. Gebirtiga "PIESN UJDZIE CALO". Następnie będzie wystawiana komedia z intermediami Salomona Ettingera "SERKELE" w reżyserii z udziałem dyr. Idy Kamińskiej.

Bilety na wszystkie przedstawienia rozprowadza TSKK przy ul. Słowackiego 2.

Szajka z Pogodna

NA TERENIE Pogodna dokonano o schyłku 1961 roku kilkunastu włamań do mieszkań. Nieuchwytany przez pewien czas włamywacz wchodził do mieszkań przez otwarte okna lub wybiłszy szyby. Łupem wyanwaczał papiery, różne przedmioty m. in. garderobę i biżuterię o łącznej wartości około 100 tys. zł.

W wyniku żmudnego śledztwa ustalono, że sprawcą tych włamań był Sławomir Wiński, lat 25, uprzednio skazany dyscyplinarnie za podobne przestępstwa. Wiński nie działał sam. Pomagali mu Jerzy Łukianiec i Maria Berdys, która skradzione rzeczy przechowywała u siebie, a następnie wynosiła na plac Torbrucki i tu je sprzedawała. Sąd skazał Wińskiego na łączną karę 7 lat i 6 miesięcy więzienia, zaś Marię Berdys na 3 lata i 6 miesięcy więzienia. J. Łukianiec sąd wymierzył karę 2 lat więzienia. (w)